

Ballada zimowa



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Ballada zimowa

Chmura z miedzi uderza,
blaskiem bije w puklerzach,
jeśli puklerz — to oczy z ołowiu.

Zima, Rycerz

W lasach siwych od błysków
jak znużenia kołyską
wracał rycerz z puszystych łowów.

A od śniegu — wraz z koniem —
był jak chmura jabłoni
huraganem niesiona przez zamieć.

I tak w pędzie zastygli,
że na mróz jak na igłę
wbici — z wolna zmieniali się w kamień.

Wtedy knieje srebrzyste
promień przeciął ze świstem,
droga przeszła w niebieską równinę.

Złote chleby i ręce
jak w dzieciństwa piosence
niosła matka na witanie z synem.

Złote kosy¹ i oczy,
co jak senność złej nocy
na gościniec wyniosła dziewczyna.

Ale on jak po ścieżce
w pół po drodze, pół w wietrze —
— biały posąg — przetętnił i zginął.

Aż jak głąz w biegu — wisiał
i ptak szary mu przysiadł
na przegubie lodowatej ręki

i pradawnych snów trzepot
w sercu zatlił mu ślepo —
szary płomyk samotnej piosenki.

W pył rozsypał się szklany
rycerz. Buchnął tumanem.
W popiół zmienił się z koniem i cieniem,

¹kosy (daw.) — tu: warkocze. [przypis edytorski]

tylko niebo szerniałe
dalej w grozie sypało
gwiazdom — ciemność, a ludziom — kamienie.

listopad 1941

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczyński-ballada-zimowa>

Tekst opracowany na podstawie: Z rodu Anhellich. Liryka pokolenia wojennego, oprac. S. Stabro, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1991.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Paulina Dubielecka, Sylwia Budzyńska, Wojciech Kottwica.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.